№ 211. Sobota 13. Września 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. września. Zamieszczając w numerze 207 pisma naszego przesłany nam wykaz kasy i majątku wdów i sierot kapłańskich grecko unickiego obrządku, wspomnieliśmy w kilku słowach o powstaniu i celu tego zakładu, według aktu erekcyi również do wiadomości nam udzielonego, dodając z naszej strony tę tylko uwagę, iż z wykazu powyższego z bolem widzimy, że ofiary na korzyść funduszu przez kolatorów i patronów parafii w ubiegłym roku złożone, tylko 461 reńskich wynoszą, co zdaniem naszem, nie jest odpowiednie ani rozległości kraju ani liczbie parafij. I któżby był sądził, że tak skromna uwaga wywoła na nas równie zaciekły jak niedorzeczny napad *Gazety narodowej*? Szanowna ta gazeta twierdząc w numerze 51, że zarząd zakładu powołanego jest niedołężny i niesumienny, kreśląc następnie smutny obraz wdów i sierot, które z głodu i nędzy ginęły, a po kilku latach nie dostawały grosza z tej fundacyi, zwraca się nagle ni z tąd ni z owąd do czytelników swoich i każe im zgadywać na kogo to artykuł nasz, *widocznie* u świętego Jura pisany, zwala całą winę takiego stanu rzeczy? „*Juściż na Lachów! T k jest Lachom patronom i kolatorom cerkwi przypisuje wszystko z powodu, iż nic prawie teraz nie składają na ten fundusz!*„ Wyraźne to słowa szanownej gazety. I nie sąż te słowa oczywistym i wierutnym fałszem? Któż to z artykułu naszego coś podobnego wyczytał, kto wniosek taki z niego wysnuje? gdzież tu sens, gdzie logika? Ale o tę *Gazeta narodowa* nie pyta wcale; jej wystarcza, ze artykuł nas *widocznie* u świętego Jura pisany. Osobiste pociski i podejrzywania jedyny jej argument na inny się nie zdobędzie. Artykuł *widocznie* u świętego Jura pisany, *Gazeta lwowska* przez św. Jur inspirowana! Domysł to nie lada, szkoda nie poparty dowodem. Bo my nie znamy ani „świętego Jura“, ani „świętojurców“, ani tych którzy niemi nie są. My znamy tylko kraj; jego interes, jego dobro jedynie mamy na sercu. Otoż jest w kraju **zakład zaopatrzenia wdów i sierot;** cele to prawdziwie chrześciańskie i wzniosłe. Godziż się ignorować go, usuwać się od niego pod pozorem, że zarząd jego zły i nieodpowiedni? Jest to może wygodnem dla kieszeni i lenistwa, ale nie jest ani szlachetnem ani nawet słusznem. Bo jeżeli zarząd zakładu zły, toż przecież są środki, ażeby reformę jego wymódz u władzy właściwej, są z resztą dzienniki, które rzecz tak ważną przed forum publiczności wywołać powinny. Ale dzienniki od wielu lat o zakładzie milczały, jak gdyby go wcale nie było. Toż to ma być patryotyzm, to poczucie obywatelskiego obowiązku? My nie pojmujemy patryotyzmu w górnych a czczych frazesach, któremi nas do przesytu karmi *Gazeta narodowa* i podobne jej dzienniki, równie jak go nie pojmujemy w dziecinnych częstokroć demonstracyach, które do niczego nie doprowadzą a rączej krajowi szkodzić tylko mogą. Nam trzeba czynu, tak jest czynnego i wszechstronnego zajęcia się tem wszystkiem, co dobro kraju obchodzi. Dla tego uwaga nasza o niedostatecznem zajęciu się zakładem ze strony kolatorów i patronów parafij, była zupełnie na swojem miejscu. Zgodzą się na nią ci wszyscy, co głębsze o rzeczach mają pojęcie, i tylko zła wiara i przewrotność słowa nasze w złośliwy jad przekręcić mogły.

W bliższy rozbiór zarzutów, odnoszących się do zarządu fundacyi, wdawać się nie myślimy, bo do tego ani powołania ani świadomości rzeczy nie mamy. Do nas to z resztą nie należy. My kończąc tę tylko jeszcze dodamy uwagę, iż nie pierwsza to *Gazeta narodowa* porwała się na nas z całym szumem swych frazesów i nienawistnych insynuacyi. Już nieco dawniej jeden z dzienników tutejszych przy innej sposobności powstał przeciwko nam równie z równa zaciekłością, posądzając nas wprawdzie nie o konniwencyą z świętym Jurem, ale o Bóg wie jak zgubne dla kraju zamiary. Dziennik ten zamilkł po pierwszej odprawie, jaką od nas odebrał, chociaż dalszy rozbiór wstępnych artykułów naszych groźnie nam zapowiedział. Tuszymy sobie, że i szanowna *Gazeta narodowa* poprzestanie na dzisiejszej naszej explikacyi; my zaś wartość jej właściwie ceniąc, jeżeli tego po nas zażąda, słowa prawdy szczędzić jej nie będziemy.

Monarchia Austryacka.

(*Nabożeństwo dziękczynne.*)

W Podbużu, miasteczko powiatowem w obwodzie samborskim, znalazła także radośny odgłos wiadomość o szczęśliwem wyzdrowieniu Najjaśniejszej Pani, i wójtowie gmin tego powiatu, korzystając z tej sposobności, okazali swe niezachwiane przywiązanie swoje do panującego domu uroczystem nabożeństwem dziękczynnem, które dnia 4. b. m. odprawił rz. kat. wikary parafialny w obecności c. k. urzędników, żandarmeryi i straży finansowej. Podobne nabożeństwo odprawiał także nazajutrz gr. kat. pleban miejscowy xiądz Lankiewicz. Również zebrali się izraelici w swojej bożnicy, by zanosić do Wszechmogącego modły o pomyślność Najjaś. Pani i całego domu Cesarskiego. Oprócz tego odspiewano hymn ludu przy wystawieniu stósownych transparentów, przyczem strzelano z moździerzy i palono ognie sztuczne.

Wieden, 11. września. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Dar Arcyksiężny Zofii na pogorzelców w Podgórzu. — Proklamacya barona Burgera. — Wywóz medykamentów do Hiszpanii. — Excesa.*)

Powrót Najjaśniejszej Pani zapowiedziany jest na sobotę lub niedzielę.

Cesarz Jego Mość przybędzie do Wiednia d. 12. b. m. i będzie udzielał audyencye. Królowa Neapolitańska będzie powracała do Rzymu na Salcburg, i temi dniami tamże przybędzie.

— Arcyksiążę Albrecht z Arcyksiężną Hildegarda przybył tu d. 9. z Salcburga osobnym pociągiem kolei zachodniej; Arcyksiążę Karol Ferdynand udał się do Selowitz. Minister stanu Schmerling powróci do Wiednia d. 14. a minister finansów Plener d. 12.; minister sprawiedliwości baron Pratobevera przybył d. 10. i pozostał w willi swojej w Marien Enzersdorf. fml. hr. Thun, nowo mianowany jeneralnym dowódzcą, przybył do Wiednia d. 10. i wkrótce dowództwo obejmie.

— Jej ces. Wysokość Arcyksiężna Zofia ofiarowała 200 zł. na pogorzelców z Podgórza w Galicyi.

— Telegram z **Tryestu** z 10. września donosi: Baron Burger wydał proklamacyę pożegnawczą, w której wyraża przekonanie, że Tryest w tradycyjnej wierności dla domu cesarskiego będzie się starał połączonemi siłami o dalszy rozwój stosunków handlowych pod opieką instytucyi konstytucyjnych.

— C. k. ministeryum stanu wydało pod dn. 5. września b. r. następujące obwieszczenie:

Według zawiadomienia przez rząd król. hiszpański nadesłanego, nie wolno jest do Hiszpanii sprowadzać i tamże sprzedawać zagraniczne medykamenta i środki lekarskie, nie podane w tamtejszo krajowej taryfie celnej. Chcąc uzyskać pozwolenie kr. ministerstwa spraw wewnętrznych (ministro de la Gobernacion), aby jakiś środek lekarski do taryfy celnej wcielony został, potrzeba podać prośbę przez doktora medycyny lub farmacyi podpisaną, i wykazać, z czego składa się ten środek, o którego wprowadzenie uprasza się. Sprawozdanie królewskiej akademii medycznej i opinia rady zdrowia, mają poprzedzić odpowiedź na prośbę tego rodzaju.

— W **Podiebradzie** w Czechach, wyprawilo towarzystwo spiewu męskiego dn. 4. września koncert na korzyść pomnika dla poety czeskiego Turyńskiego, wystawić się mającego. Po koncercie udał się wielki tłum ludu, spiewając pieśń czeską „Hej Slovane“ przed dom Turynskiego w rynku obok warty położony. Podoficer dowodzący wartą, wezwał lud do rozejścia się, gdyż takie zbiegowisko przed wartą cierpiane być nie może. Gdy jednak wezwania tego nie usłuchano, nadciągnął przeto patrol dragonów i rozpędził zbiegowisko z pałaszem w ręku, przy czem kilka osób lekko ranionych zostało. Cała ta rzecz nie trwała ani kwandransa, poczem zupełna spokojność przywróconą została. W nocy patrol wojskowy aresztował burmistrza miasta i jednego radnego, którzy właśnie chodzili po ulicach dla zapobieżeeia niepokojom. Rzecz się wyjaśniła odwołaniem się do naczelnika powiatowego, poczem burmistrz i radca miejski uwolnieni zostali.

Francya.

Paryż, 8. września. (*Wiadomości z Mexyku. — La France o sprawie włoskiej. — Różne wiadomości.*)

Constitutionel donosi, że książę Napoleon i księżna Klotylda sprowadzili się wczoraj z całym swym dworem do palais Royal i do zamku Meudon.

Jenerał Sonnaz poseł włoski na dworze rosyjskim przejeżdżał przez Paryż w powrocie do Turynu. — Poseł austryacki, książę Metternich, udał się z Trouville do zamku swego Johanisberg nad Renem.

Przez Hiszpanię odebrano wiadomości z Meksyku do dnia 10. sierpnia. Miramon i Santanna, których lada chwilę oczekiwano, mają się złączyć z konserwatystami. Między Veracruz a Orizabą założono co 5 godzin drogi etapy dla utrzymania regularnej komunikacyi. Pierwszym transportem przybyło ze wsi Jean do Orizaby 300 sztuk wołów i znaczny zapas żywności. Mówią, że na koszt ministeryum wojny budowana będzie droga żelazna z Varacruz do Cordowy. Wysłano już inżynierów dla rozpoznania kraju i skreślenia planów.

La France w drugim artykule mówi obszernie o sprawie rzymskiej. Dowodzi w nim, że jedność Włoch może być dla Francyi niebezpieczną. Gdyby jedność ta przyszła do skutku, to pozycya Francyi byłaby bezpośrednio zagrożoną i Francya byłaby znów zmuszona do żądania ustąpień terytoryalnych i do rozszerzenia

swych granic dla obrony swej przeciwko kilku przemożnym sąsiadom. Następnie dowodzi, że idea jedności Niemiec równie jest trudną do przeprowadzenia jak jedność Włoch. W końcu proponuje kongres monarchów dla załatwienia sprawy włoskiej.

Włochy.

Turyn, 6. września. (*Urzędowa turyńska gazeta o potyczce pod Aspromonte i o Garibaldim.*)

Urzędowa *Gazeta turyńska* pisze co następuje:

„Rząd żałuje, iż dotąd nie może jeszcze ogłosić urzędowego raportu o potyczce pod Aspromonte.

Jenerał Pallavicino, który takowy złożyć ma, nie mógł się redakcyą jego zająć, bo w pierwszych dniach po potyczce ścigać musiał resztę kup powstańczych.

Teraz raport ten już jest ukończony, i do Reggio przesłany; w Turynie jutro jest oczekiwany i zaraz po nadejściu ogłoszony będzie.

Telegramy nadzwyczajnego komisarza do Sycyli delegowanego dozwalają nam jednak już teraz zaprzeczyć twierdzeniom i insynuacyom w dzienniku *Diritto* zamieszczonym a od kilku ochotników z orszaku jenerała Garibaldi pochodzić mającym.

Jest faktem dokonanym, że sam szósty batalion strzelców liczył trzech oficerów rannych a czterech podoficerów i żołnierzy zabitych i 19 rannych; co najlepiej dowodzi, czy ochotnicy dawali ognia lub nie.

Również jest faktem dokonanym, że ochotnicy w niewolę wzięci starali się namówić jenerała Pallavicino, ażeby w cale nie donosił o tem, iż potyczka istotnie zaszła; ażeby nie okazywać Europie, iż była rzeczywiście wojna domowa. Postępowanie to insurgentów dowodzi jawnie, iż wszelkiemi sposobami starali się zataić prawdę.

Niemasz w cale potrzeby zaprzeczać oszczerstwom dziennika *Diritto* przeciwko całemu ministeryum i pojedyńczym ministrom wymierzonym, jakby rząd rozkazał surowe obchodzenie się z jenerałem Garibaldi, albo zabronić miał przystęp do niego lekarzom, których sam zażądał.

Zdrowy rozum ludu oceni wybiegi te stronnicze. Rzeczywiście zaś nakazano okazywać jenerałowi Garibaldi wszelkie względy, które się osobie jego należą. Od woli jego zależy wybrać sobie lekarzy i chirurgów, jakich tylko zapragnie."

Ochotnicy garibaldowscy składają wszędzie broń i stawiają się sami przed właściwemi władzami.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 10. września. (*Częściowe zniesienie stanu wojennego. — Rady powiatowe.*)

Dziennik pow. ogłasza następujące rozporządzenie: Wielki książę Namiestnik Jego cesarsko-królewskiej Mości w Królestwie Polskiem.

Z mocy najwyższego Jego ces. król. Mości rozkazu, dla zapewnienia spokojności mieszkańców i przywrócenia porządku, ogłoszony został w Królestwie Polskiem pod dniem 2. (14.) października 1861 roku, przez głównodowodzącego armią 1szą p. o. namiestnika, stan wojenny.

Uznawszy obecnie możność stopniowego uchylenia tegoż stanu wojennego, z mocy najwyższego Jego cesarsko-królewskiej Mości upoważnienia, rozporządzamy, co następuje:

Artykuł 1. Stan wojenny zaprowadzony w dniu 2. (14.) października 1861 roku, znosi się w powiatach gubernii Radomskiej, mianowicie: Radomskim, Sandomierskim, Opoczyńskim, Opatowskim, Kieleckim, Miechowskim, Olkuskim i Stopnickim, z wyłączeniem miast Radomia i Kielc, w których tenże stan wojenny zachowuje się w swej mocy, aż do dalszego rozporządzenia.

Art. 2. Prawa i obowiązki naczelnika wojennego okręgu radomskiego, rządzone będą w miastach Radomiu i Kielcach przepisami wydanemi w ogłoszeniu z dnia 2. (14.) października 1861 r. o stanie wojennym, we wszystkich zaś innych miejscach gubernii Radomskiej, też prawa i obowiązki rządzone będą przepisami przez głównodowodzącego armią 1szą i namiestnika w dniu 26go marca 1861 roku dla naczelników wojennych przed ogłoszeniem stanu wojennego wydanemi.

Art. 3. Przepisy co do posiadania broni pozostają w zupełnej mocy.

Art. 4. Zachowuje także moc zupełną najwyższy ukaz z dnia 11. (23.) kwietnia 1833 roku, poddający sprawy polityczne rozpoznaniu sądów wojennych.

Art. 5. Wykonanie tych rozporządzeń naczelnikowi rządu cywilnego i dowódzcy wojsk w Królestwie konsystujących porucza się.

W Warszawie dnia 27. sierpnia (8. września) 1862 r.

(Podp.) *Konstanty.*

— *Dziennik pow.* donosi: W rozwinięciu ukazu najwyższego z dn. 24. maja (5. czerwca) 1861 roku o radach powiatowych, i stosownie do decyzyi rady administracyjnej z dnia 24. lipca (5go sierpnia) r. b. otwarcie tychże rad we wszystkich powiatach gubernii radomskiej na dzień 13. (25.) sierpnia r. b. oznaczone, przeprowadzonem zostało zgodnie z przepisami prawa.

Zgromadzeni po powiatach członkowie, sprawdziwszy ważność własnych wyborów, odbywali stopniowo wskazane im przez prawo czynności.

Po wykonaniu przysięgi podług roty i obrządku, wybierali kolejno trzymających pióro w radach, członków rad gubernialnych i ich zastępców, członków do delegacyi oczynszowania włościan, członków komisyj konskrypcyjnych, dopełnili także inne wybory, o ile tego nateraz zaszła potrzeba.

Na trzymających pióro w radach powiatowych, większością głosów powołani zostali:

W powiecie Kieleckim — p. Ludwik *Krzyszkowski.*
„ Miechowskim — p. Adolf *Gadomski.*
„ Olkuskim — Ks. Ludwik *Czerniański.*
„ Opatowskim — p. Roman *Kochanowski.*
„ Opoczyńskim — Ks. Józef *Urbański.*
„ Radomskim — p. Władysław *Jawornicki.*
„ Sandomierskim — p. Kryspin *Świerzyński.*
„ Stopnickim — p. Edward *Sielski.*

Przedmioty do zakresu działań rad powiatowych należące, lub przez władze do opinii im komunikowane, wnoszone były na porządek dzienny i rozbierane zgodnie z zasadami rządzących niemi przepisów.

O innych wyborach przez rady powiatowe dopełnionych, oraz o przedmiotach, któremi się rady na pierwszem swem posiedzeniu zajmowały, w dalszym ciągu do wiadomości podanem zostanie.

Na zasadzie decyzyi rady administracyjnej Królestwa, objawionej wypisem z protokołu jej posiedzenia dnia 24. lipca (5go sierpnia) r. b., zarządzono obecnie dalsze zwołanie rad powiatowych w guberniach Lubelskiej i Augustowskiej.

Termin otwarcia rad powiatowych w powiatach: Bialskim, Hrubieszowskim, Krasnostawskim, Lubelskim, Łukowskim, Radzyńskim, Siedleckim i Zamojskim — gubernii Lubelskiej; — oraz w powiatach: Augustowskim, Kalwaryjskim, Łomżyńskim, Marjampolskim i Sejneńskim, — gubernii Augustowskiej; — na dzień 10. (22.) września r. b. wyznaczony został.

Rosya.

Petersburg, 4. września. (*Mianowanie ambasadora w Hiszpanii.*)

Przez najwyższy rozkaz w wydziale ministerstwa spraw zagranicznych, rzeczywisty radca stanu, szambelan książę *Wołkoński*, mianowany został nadzwyczajnym ministrem przy dworze N. Królowej Hiszpanii.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 5. września. (*Sympatya dla Serbii. — Stosunki wewnętrzne, — Regulamin gmin.*)

Augsburska gazeta powszechna podaje wiadomość z Bukaresztu, że zawiązują się tam stowarzyszenia mające na celu tworzyć korpusa ochotników dla wspomożenia Serbów, że broni jest podostatkiem, i że już znaczne oddziały udały się ku górnemu Dunajowi. Te wiadomości są zupełnie bezzasadne; prawda, że są ludzie, którzy do przedsięwzięć tego rodzaju zagrzewają, ale wszelkie usiłowania ich były dotąd całkiem bezskuteczne, mianowicie dla tej przyczyny, iż broń między ludem tutejszym jest towarem nader rzadkim. Obiegają jednak w Bukareszcie listy do subskrybowania dobrowolnych ofiar, które w tutejszym konzulacie serbskim składane bywają. W gazetach nawet podawano odezwy z wezwaniem do składania ofiar, ale najwięcej nazwisk, które między subskrybentami dostrzedz można, mają brzmienie serbskie, a przynajmniej sławiańskie.

Wzięcie Garibaldego do niewoli sprawiło tu na niektórych umysłach bardzo przykre wrażenie, ponieważ mianowicie w ostatnich czasach stosunki między stronnictwem włoskiem, a tutejszem rewolucyjnem ożywiły się bardzo. Pracują tu nad urzeczywistnieniem planów stowarzyszenia włosko-rumuńskiego i na założenie takich instytutów naukowych subskrybowano już 300 dukatów rocznych zaliczek.

Wielkie wzniecił w Bukareszcie zdziwienie wypadek, który dowodzi, jak trudno jest teraźniejszemu ministerstwu naprawić błędy swoich poprzedników. Tutejsza kasa sierocińska jest pod nadzorem rządu. Przed dwoma tygodniami izba handlowa wystosowała do tejże odezwę z żądaniem 200 dukatów, i otrzymała odpowiedź, że jakkolwiek żądanie jest słuszne, kwota wspomniana wtedy dopiero będzie wypłacona, gdy w kasie będą się znajdować pieniądze, i skarb państwa bowiem jest jej także dłużny. Przy tej sposobności dowiedziano się, że rząd już od trzech lat nie uiszcza do kasy sierocińskiej wypłat, które się jej z prawa należą.

Bardzo dobre wrażenie sprawiła tu ustawa, która jest prowizorycznym regulaminem gmin. Każda wieś będzie miała radę gminną, a ta ma składać się z miejscowego plebana, notaryusza wiejskiego, i trzech deputowanych. Radzie gminnej podlega policya miejscowa i polowa; rada obwieszcza gminie wszystkie ustawy i rozporządzenia, pobiera podatki, odstawia rekrutów, prowadzi metryki, sądzi i rozstrzyga w sporach gruntowych i innych pomniejszych.

Dzienniki tutejsze podają wiadomość, że ministeryum wojny zawarło z pewnym domem francuskim kontrakt o dostawienie mundurów dla wojska za $4^1/_2$ miliona. Jeźli się ta wiadomość potwierdzi, nie będzie trudno pojąć, dla czego stan finansów jest tak niepomyślny. Wydatki ponoszone dla ministeryum wojny w bardzo małej cząstce zwrócone być mogą ludowi, dla czegoż liweranki dla wojska mają być zamówione za granicą, kiedy sukno krajowe jest bardzo dostateczne dla prostych żołnierzy, i o wiele tańsze.

Turcya.

(Wypadki w Czernogórze. — Stan rzeczy w Syryi.)

Dzienniki tureckie w Konstantynopolu wydawane, podaja urzędowe doniesienia Omera Baszy względem postępu rzeczy w Montenegro. Sięgają one do 26. sierpnia i potwierdzają zajęcie Rjeki, obsadzenie wzgórz ledwie na milę oddalonych od Cettynii, jakoteż wiadomość o wykonanem rekonesansie przeciw Cettynii, w skutek którego wojska tureckie bez żadnego oporu weszły do miasta, które Montenegryni spalili.

Według telegramu z Raguzy z dn. 9. b. m. książę czernogórski przyjął wszystkie warunki przez Omera Baszę położone. *Journal de Constantinople* jeszcze pod dn. 3go b. m. donosi, że książę i jego ojciec uciekli do Kattaro, i ztamtąd zawiadomili serdara Omera Baszę, że się poddają.

Journal de Constantinople donosi także, że wiele rozbójniczych pokoleń Beduinów w Syryi poddało się częścią dobrowolnie, częścią z przymusu. Rekrutacya odbywa się bez oporu.

Kronika.

(Stan zarazy bydła z końcem sierpnia.) W drugiej połowie zeszłego miesiąca wybuchła zaraza bydła rogatego w 16 dotąd niedotkniętych tą kleską miejscach, a mianowicie: w Młynowcach, w obwodzie złoczowskim, w Nowostawcach, w czortkowskim, w Nadyczach, w żółkiewskim, w Potoku, w stanisławowskim, w Tokach, w tarnopolskim, w Witwicy, Stańkowcach, Olexicach i Dulibach, w stryjskim, a nakoniec w Ilniku, Szumiączu, Turce, Przysłupiu, Zawadce. Butli i Ulicznie, w obwodzie samborskim; zgasła zaś zaraza tylko w Illińcach, w obwodzie kołomyjskim.

Łącznie więc z pozostałemi z dawniejszego peryodu 5 zarażonemi miejscami, panowała zaraza bydła z końcem sierpnia w 21 miejscach, w których z ogólnego stanu bydła w liczbie 10.187 sztuk w 124 folwarkach zachorowało 763 sztuk, z czego 114 wyzdrowiało, 518 odeszło, a 114 pozostało w obserwacyi; zaś 17 sztuk zarażonych ubito.

(Pożary.) W Uhercach, w obwodzie samborskim, zdarzyły się dwa wypadki ogniowe w pierwszych dniach tego miesiąca. Dnia 4go b. m. w południe zgorzała karczma przez zajęcie się sadzy w kominie, a zaraz nazajutrz między 10tą i 11tą godziną w nocy powstał pożar u tamtejszego włościanina Jurka St. i zniszczył nie tylko jego budynki mieszkalne i gospodarskie z całym plonem tegorocznym, ale także stodołę ze zbożem drugiego włościanina. Ten ogień miał być podłożony, a za prawdopodobieństwem tego domysłu przemawia ta okoliczność, że właśnie w chwili, gdy włościanie z dolnych osad spieszyli na miejsce pożaru w górnej części Uherec, ujrzeli nowy ogień u włościanina Sebastyana Ł., gdzie po szczęśliwem ugaszeniu pożaru znaleziono istotnie dowód podpalenia, składający się z kilku szmat i paczki siarników zawiniętych w bibułę.

Większe nierównie nieszczęście zrządził ogień w nocy z 5. na 6. b. m. w powiatowem miasteczku Grzymałowie, w obwodzie tarnopolskim. Jak się zdaje, powstał pożar z nieostrożności w domu tamtejszego izraelity Jankla E., i w przeciągu dwóch godzin obrócił w perzynę 33 domów. Nieszczęście to dotknęło po największej części ubogie rodziny chrześciańskie, które postradały przytem całe swoje mienie.

(Pożary leśne.) Znowu donoszą nam o trzech pożarach leśnych. z których jeden wydarzył się w obwodzie stanisławowskim, a dwa w złoczowskim. Dnia 5go b. m. zapaliła się trawa na łące leśnej w Rybnie, w obwodzie stanisławowskim od ognia, które rozniecił jeden z kosarzy, i pożar ten ułatwiany teraźniejszą posuchą i wiatrem szerzył się z taką szybkością, że do 6. b. m. zrana uszkodził do 80 morgów lasu, ale szczęściem tylko starego zrębu. Usilnym staraniom kilku gmin sąsiednich powiodło się położyć tamę zgubnemu żywiołowi, ku czemu dopomógła też nie mało ta okoliczność, że ogień posuwał się właśnie ku stronie potoku, oddzielającego las gęsty od zrębu.

Zaś w obwodzie złoczowskim powstał pożar 5go b. m. z niewiadomej dotąd przyczyny w lesie należącym do państwa Ponikwicy, gdzie ogień chwyciwszy się gruntu torfowego, uszkodził także do 30 morgów młodego lasu, nim użyte ze strony władzy powiatowej środki zdołały przytłumić go zupełnie. Nakoniec tego samego dnia zapalił się także z niewiadomej przyczyny las w Bołdurach, należący do państwa Brodów, ale dotąd nie wiemy jeszcze, jaką wyrządził szkodę ten ogień.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 13. września. Dzienniki czeskie a za nimi *Vaterland* donoszą, ze Najjaśn. Pan ma 24. lub 25go b. m. udać się na zamek Kladrub w Czechach, i przepędzi cztery dni na łowach w tej okolicy. — Co do bliskiego otwarcia rady państwa podaje Gazeta szląska w korespondencyi, z Wiednia pogłoskę, jakoby zaraz na jednem z pierwszych posiedzeń izby deputowanych miał być przedłożony wniosek o licznych podpisach względem rewizyi patentów lutowych. Nie znając właściwego źródła tej pogłoski, nie można nic sądzić o jej wiarygodności; a my zapisujemy ją tylko z obowiązku dziennikarskiego. — Zresztą przyniosły jeszcze dzisiejsze dzienniki wiedeńskie smutną wiadomość o wylewach, jakie dotknęły Karyntyę i Tyrol skutkiem ulewnych deszczów w pierwszym tygodniu bieżącego miesiąca.

Nie mamy jeszcze żadnych szczegółów o rozpoczętych przedwczoraj w *pruskiej* izbie deputowanych obradach nad budżetem wojskowym, a do podanej wczoraj wiadomości o programie gabinetu musimy dodać jeszcze, że podług doniesienia w *Neue Pr. Ztg.* nie ma to być właściwie program wewnętrznej i zewnętrznej polityki, lecz tylko oświadczenie rządu co do stanowiska jego w obec kwestyi wojskowej i połączonej z nią kwestyi budżetu.

Wiadomość o częściowem zniesieniu stanu wojennego w **Królestwie polskiem** a mianowicie w guberni Radomskiej podajemy już we właściwej rubryce, a nadto nie mamy ztamtąd żadnych nowin bezpośrednich. W *Gazecie wiedeńskiej* tylko znajdujemy doniesienie, że na jednem z przedmieść Warszawy zamieszkałem po największej części przez klasę uboższą i robotników fabrycznych, aresztowano temi czasy dwóch młodych ludzi, u których znaleziono takie same kule ogniste, jakie odkryto w Petersburgu u podpalaczy. Dnia 6. b. m. była także rewizya w wielkiej fabryce chemicznej Hirschmana i Kijowskiego na Solcu, która miała zostawać w związku z tym odkryciem. Nadto miano margrabiemu Wielopolskiemu nadesłać kilka listów z groźbą, że pałac Brylowski, w którym mieszka, zostanie podpalony, i od tego czasu wzmocniono znacznie straż przy tym gmachu.

Dzienniki *petersburskie* sięgają do 5. września. Po największej części podają swe tylko doniesienia o podróży Cesarza po guberniach środkowej Rosyi i opisy przeglądów wojska, jakie odbywały się przy tej sposobności w Moskwie. O przygotowaniach do obchodu rocznicy 1000letniego istnienia państwa rosyjskiego, która ma być obchodzona 20. września w Nowogrodzie, nie ma w nich żadnej wzmianki. Natomiast ogłaszają one rozmaite rozporządzenia, zalecające ostrożność co do pożarów we wszystkich miastach rosyjskich, gdzie odbywają się jarmarki.

Dzienniki *włoskie* przynoszą już teraz od obudwu stron szczegółowe sprawozdanie o bitwie pod Aspromonte. Jeden z tych opisów skreślony przez oficerów sztabu Garibaldego na pokładzie fregaty „Duca di Genowa" ogłoszony został w *Diritto*, a drugi podyktowany przez samego Garibaldego ogłosiły dzienniki *Movimento* i *Diritto*, za co rząd skonfiskował obadwa. Zaś ze strony rządowej podaje Gazeta turyńska dwa urzędowe raporta jenerał-majora Pallaviciniego datowane z Reggio 1. września. Obustronne te opisy wyjaśniają dokładnie całe zdarzenie, i pokazuje się teraz dowodnie, że wieści o pochwyceniu Garibaldego zdradą i ranienia go strzałem Pallaviciniego z rewolweru były zupełnie fałszywe. Wszystkie prawie dzienniki włoskie radzą udzielić amnestyę Garibaldemu i jego towarzyszom, a *Allianza* proponuje nawet, ażeby wszystkie rady gminne i miejskie całych Włoch podały adres do Króla, żądając ułaskawienia Garibaldego. Zresztą nadeszły jeszcze drogą telegraficzną następujące wiadomości z Włoch: *Discussione* donosi, że wkrótce nastąpi zamknięcie sesyi prawodawczej. Ministeryum postanowiło odesłać do domu wszystkich jeńców niżej 18 lat wieku. *Opinione* pisze: Słychać, że układy z Francyą względem zawarcia traktatu handlowego zostały jak się zdaje z powodów politycznych przerwane, i rząd odwołał pełnomocnika swego Scijaloję z Paryża. W Neapolu był 8. września wielki natłok ludu w Piedegrotta. Jenerał Cialdini odjechał do Genuy.

Z Nowego Jorku podaje telegram na Londyn wiadomości sięgające do 1. września. Separatyści nie przybyli jeszcze nad górny Potomac, ale oczekiwano ich wkrótce. Washington ma być zagrożony. W zachodnim Marylandzie panuje obawa, azeby separatyści nie spustoszyli kraju. Jenerał separatystów Ewell stanął w zapleczu jenerała Pope i obsadził lewy brzeg rzeki Ouoynan.

New York Times pisze, że stany północne przyjęłyby pośrednictwo Anglii, Francyi i Rosyi, jeżeliby im szło o nawrócenie Stanów południowych do unii, wszelkie zaś pośrednictwo, któreby zmierzało do uznania niepodległości Stanów południowych, uważać musi unia za otwarty krok nieprzyjacielski.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. września 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	325 66	+ 15.4	78 9	wschodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.23	+ 22 1	48 9	południowy	„	„
10. god. wiecz.	325.04	+ 16 2	78 4	zachodni	„	pogoda

Po południu burza.

TEATR.

Dziś w teatrze niemieckim opera: „**Trubadour.**" Pierwszy występ panny *Nowatschek* i pana *Bodorfi* z Pesztu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. września.

Hotel rosyjski: PP. Smarzewski Fr, z Tarnopola. — Kruszewski Hen., z Chorebrowa. — Hr. Komorowski Adam, z Konotop. — Polanowski St., z Moszkowa. Hr. Wodzicki Kaz., z Olejowa.

Hotel europejski: Wojtkowski Adolf, z Żurowisk. — Lipski Wawrz., z Krasny. — Stecki Adolf, z Środopola.

Hotel Langa: Baschotter Anast., z Jas.

Hotel angielski: Szydłowski Jerzy, z Rosyi. — Br. Schlechta W, c. k. feldm.-lejtn., z Dynowa. — Domaradzki R., z Polski. — Mniszek Ant., z Przemyśla.

Hotel krakowski: Sokołowski Wład., lekarz, z Wołynia. — Lewicki Fr., doktor medyc., z Drohobycza.

Zajazd Kryniekiego: Tworowski Karol, z Słotyni.
Pod Tygrysa: Lasznikoff Jan, c. k. radca państ., z Rosyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. września.

PP. Pietrnski K., do Rudy. Jędrzyjewicz M., do Śniatyna. — Głowacki F., do Brzeżan. — Bal F., do Tuligłów. — Hr. Zabilski L., do Pomania. — Papara H., do Batyatycz. — Osmulski R., do Sawczyna. — Hr. Łączyński Izy., do Batyatycz. — Abgarowicz T., do Brachowy. — Kirchmayer J., do Bukaczowiec. — Choński K., ces. ros. radca państ., do Rosyi. — Pajgert M., do Krzywenki. — Terlecki J., doktor med., do Krakowa. — Fruszyński Oskar, do Rosyi. — Ks. Radziwiłł W. i Zalewski B., do Nikłowiec. — Dembowski Z., do Rokietnicy. — Oczosalski S., do Hrusiatycz. — Hr. Borkowski Stan., i Keplicz Hil., do Krakowa. — Marodi L., do Jas. — Konopacki M. i Orłowski Hip., do Czabarówki. — Przyłuski Ign., na Podole. Keplicz Marc., do Artasowa. — Stawałkiewicz Sew., do Szechyni. Trzeciak Kar., do Dąbrówki. — Dylewski M., do Rolowa. — Czajkowski Jan, do Bóbrki.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 16. września: Wydzierżawienie myt drogowych w Iwankowie i Korolówce i mostowych w Borszczowie i Dawidkowcach za pomocą ofert w Czortkowie.

Dnia 17. września: Wydzierżawienie myt drogowych w Husiatynie, w Krogulcu i Jazłowcu, imostowych w Koszyłowcach za pomocą ofert w Czortkowie i sprzedaż 1/4 części gospodarstwa chłopskiego nr. 66 w Ułaszkowcach w Czortkowie.

Dnia 18. września: Wydzierzawienie myt mostowych i dodatku gminnego i pustych miejsc w Kamionce Strumiłowej, propinacyi miejskiej w Kołomyi, myt drogowych w Czortkowie i Dzurynie za pomocą ofert w Czortkowie, w Kałuszu, Krechowicach i mostowych w Stryju, Wystowie, Klimcu, Koziowie, Synowudzku i Równie i podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w Bolechowie, Dolinie, Rożniatowie i Perechyńsku za pomocą ofert w Stryju; — od rzezi bydła i wyrebywania mięsa i od wina w Podkamieniu i Pieniakach z 31 miejscami, i w Załościach z 8 miejscami za pomocą ofert w Brodach i licytacya na wystawienie 4 domków drożnikarskich za pomocą ofert w Tarnopolu.

Dnia 19. września: Wydzierzawienie podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w Mikolajowie i Rozdole za pomocą ofert w Stryju; myt drogowych w Słobudce i mostowych w Rozwadowie, Lisowicach i Haszowie za pomocą ofert w Stryju.

Dnia 22. września: Licytacya na dostarczenie potrzeb dla wojskowego szpitalu w Stryju; wydzierżawienie 11tu do Drohobycza należących młynów w Drohobyczu. — Licytacya na dostarczenie kamienia na drogi w okręgu Grodeckim za pomocą ofert w Przemyślu i na drogi w okręgu Tarnopolskim w Tarnopolu, na odbudowanie gościńca Delatyńskiego za pomocą ofert w Stanisławowie; na dostarczenie potrzeb dla szpitalu wojskowego w Jarosławiu; sprzedaż niepotrzebnego papieru za pomocą ofert we Lwowie; wydzierzawienie podatku konsumcyjnego od wina i mięsa w Bukanowcach, Wejnilowie i Żurawnie za pomocą ofert w Stryju, od rzezi bydła i wyrebywania mięsa i wyszynku wina w Komarnie z 51 miejscami, w Turce z 17 miejscami, w Rudkach z 42 miejscami, w Łące z 13 miejscami w Samborze; w Boryni z 18 miejscami, w Siankach z 10 miejscami i Wysocku wyżnym z 13 miejscami w Boryni: w Wołoszczy z 8 miejscami w Łace, w Glinianach z Kurowicami i Kutkorzem z 28 miejscami, w Busku z Milatynem z 31 miejscami za pomocą ofert w Brodach; i licytacya na dostarczenie robót rzemieślniczych dla budowli wojskowych w Czerniowcach, Tarnopolu, Trembowli, Śniatynie, Obertynie za pomocą ofert w Czerniowcach.

Dnia 23. września: Wydzierzawienie podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w Kałuszu i Zawadce, w Skolem i Żydaczowie za pomocą ofert w Stryju, od rzezi bydła i wyrębu mięsa i od wyszynku wina w Drohobyczu z przedmieściami i 42 miejscami w Medenicy z 29 miejscami, w Starejsoli z 39 miejscami i Starym mieście z 40 miejscami w Samborze, w Radziechowie, Stojanowie i Witkowie za pomocą ofert w Brodach.

Kurs lwowski.

Dnia 12 września.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	1	6	7
Dukat cesarski	" "	6	4	6	10
Półimperyał zł. rosyjski	" "	10	33	10	47
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	99	2	1
Talar pruski	" "	1	89	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—			—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	70	81	42
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	70	85	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	25	72	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	48	83	30
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		223	25	230	25

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym

Dnia 12. września.

	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	81	—	81	50	—	78 8/9
Dawne " " 100 " "	85	5	85	68	—	82 5/6

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 12 września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83.15. Metaliki po 5% za 100 zł. 71 40; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 796 ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 215 50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.— — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 127 25. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.09. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 126.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 września.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 60	66.70
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83.—	83 20
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	83 20	83 40
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	71.40	71 50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71 40	71 50
dtto. " 4½%	63.—	63 50
dtto. " 4%	55.50	56.—
dtto. " 3%	42 —	42 50
dtto. " 2½%	35 75	36.25
dtto. " 1%	14 10	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839	136.50	136 75
" 1854	90 25	90.50
" 1860	91.—	91 10
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	92.50	92 75
Renty Como po 42 lir. aus.	17 —	17 25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	68 50
" 4½%	62 50	62 75
" 4%	54 50	54 75
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3½%	48.50	49.—
" 3%	—.—	48.—
" 2½%	45 50	46.50
" 2¼%	40.—	41.—
" 2%	36.—	37.—
" 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent za granicą " 5%	68.—	68 50
" 4½%	61.50	61.75
" 4%	54.—	54 75
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	86.50	86.50
Wyż. Aust. i Salb.	86.—	86.50
Czech	86.50	86.50
Morawii	88.50	89 50
Szlaska	88.—	88 50
Styryi	85.—	86 —
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	72 25	73 —

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banato Tem.	71.—	71.50
Kroacyi i Sławonii	73.—	74.—
Galicyi	71 50	71.90
Siedmiogr. i Bukow	69.75	70 25
Lom. wen. poż. z r. 1856	97 —	97 50
Dług Tyrolu po 5%	68 —	68.50
" 4%	54 50	54.75
Dług Salcburga " 3½%	48 50	49.—
" 3%	40.50	41.—
Dług Krainy " 2½%	35.—	36.
" 2%	28.—	29.—
" 1¾%	25.—	26.—
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	16.—	17 —
" 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
" 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
" 2% za 100 zł.	11.—	12.—
" 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—
3. Akcye.		
Banku nar.	791 —	793
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	216 20	216 40
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	633	635
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1946	1948
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	242 —	242 50
Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł.	159 —	159 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123 50	124 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	282 —	283.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zl. mon. konw.	229 50	230.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	98.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	174 —	176 —
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200 —
Kol. Gr.sc.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	154	156
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	423 —	424 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	227 —	229. —
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398 —	401
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	390 —	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	235.	245 —
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 50	104 —
10 " 5%	100 50	101 —
przeznacz. do los. po 5%	87 75	88 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	.—	—.—
przez. do los. po 5%	83 50	84 —
Gal. Tow. kred. po 4%	80. —	81.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	101 50	102 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	137.50	138 —
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	133.50	134. —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93. —	93 50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	83.—	83.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	90. —	91.
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	131 90	132 10

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	93 50	94.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	120. —	121.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95 —
Salma " 40 " "	37. —	37 50
Palfiego " 40 " "	37.50	38.—
Clarego " 40 " "	35.—	35 50
St. Genois " 40 " "	35 50	36 —
Windischgrätza 20 zł. "	22 —	22 50
Waldsteina 20 " "	21 25	21 75
Keglevicha 10 " "	14.75	15 —
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	107.50	107.65
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	107 65	107 75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. ft.	95 25	95 40
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127 50	127 60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	50.55	50.60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Kurs złota.		
Dukaty ces. men.	6.10	6.11
dtto. pełnej wagi	6.10	6.11
Korona	17.55	17.58
20frankówka	10 18	10.20
Rosyjski impery.	10.48	10.50
Talar związkowy	1.89½	1 90
Srebro	126 —	126 50
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 56c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.